

KARKONOSZE KORKONTOL RIESENGBIRGE

NR 10

ISSN 1641-9219

2011



**MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI
W KARPACZU**

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO



POLKA NA SZCZYCIE ŚWIATA

WANDA RUTKIEWICZ MOUNT EVEREST 16.X.1978

*dzisiaj na miłe wspomnienie
marzę o tym, że WANDA
RUTKIEWICZ, która pogołowała na szczytach
tak bardzo została przez Muzeum sportu i Turystyki*

Wanda Rutkiewicz

Karpacz, 27.X.1973



(...)
na uliczce prowadzącej do
Muzeum Sportu i Turystyki
w Karpaczu
trafiłem na ślad Wandy
śląd jej stopy
śląd jej ręki
śląd uśmiechu
(...)
25 maja 1995 roku
dotarła do kraju wiadomość
że Wanda Rutkiewicz
zginęła w Himalajach
podczas próby zdobycia
trzeciego szczytu świata
Kangczendzongi
(...)

*fragment utworu Tadeusza Różewicza
„Gawęda o spóźnionej miłości”
Karpacz - Wrocław 1996-1997 r*



➤ Tadeusz Różewicz w Karkonoszach – fragment ekspozycji

OD WYDAWCY

Oddajemy do Państwa rąk jubileuszowy 10 numer rocznika muzealnego „Korkontol”, dokumentującego działalność Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, instytucji kultury samorządu Województwa Dolnośląskiego w 2010 roku.

W roku tym przygotowano i zorganizowano osiem wystaw czasowych, w tym dwie w kooperacji z innymi instytucjami kultury. Wszystkie wystawy czasowe objęte zostały honorowym patronatem Przewodniczącego Sejmiku Dolnośląskiego Jerzego Pokoja. Wznowiona została współpraca z Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, gdzie prezentowana była nasza wystawa fotograficzna „Karkonosze zimą”, pokazywana później w Muzeum Regionalnym w Jaworze. A w Karpaczu eksponowano wystawę pocztówek z Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie „O sporcie, tyś jest radością”.

Kolejna wystawa „Karkonosze na dawnej grafice” pozwoliła pokazać unikalny zbiór grafik karkonoskich, które gromadzone są w zbiorach muzealnych od początku jego działalności.

Zupełnie wyjątkową była wystawa zorganizowana wspólnie z Parafią Rzymsko – Katolicką w Karpaczu „100 lat kościoła NMP w Karpaczu”, na której eksponowane były unikalne, oryginalne archiwalia; rysunki i szkice, kosztorysy i rachunki związane z budową tego kościoła na początku XX w., jak również współczesne zdjęcia. Do niej przygotowana i wydana została monografia dodatkowo sfinansowana przez Zarząd Województwa Dolnośląskiego.

Wcześniej nie planowaną, a zrealizowaną była wystawa „Podziemne Karkonosze”. Miała ona na celu przyczynienie się do wzbogacenia podaży turystycznej w Karkonoszach, która obecnie oferuje przede wszystkim piękno przyrody oraz atrakcje sportowo – rekreacyjne.

W roku 2010 zrealizowany został przez Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu projekt w ramach programu EWT Rzeczpospolita Polska – Republika Czeska 2007 – 13 pt. „Szkło turystyczne i uzdrowiskowe – czeskie i śląskie ze zbiorów muzealnych”. Partnerem w projekcie było Muzeum Sztuki i Biżuterii w Jabloncu nad Nysą. Efektem tej współpracy była wystawa szkła pamiątkowego czeskiego i śląskiego w Karpaczu.

Bardzo ważnym wydarzeniem sportowym w 2010 roku na Dolnym Śląsku były XII Mistrzostwa Świata Karate Shotokan FSKA w Karpaczu. Z tej okazji przygotowana i zorganizowana została wystawa „XXX - lat Karate Shotokan w Kotlinie Jeleniogórskiej”, której celem było nie tylko pokazanie historii tej jeszcze mało znanej dziedziny sportu, ale i propagowanie sztuk walki, popularyzację zdrowego i aktywnego trybu życia.

Wystawa fotograficzna „Aura Karkonoszy” z naszych zbiorów gościła w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze.

Rocznik muzealny informuje również o prowadzonej przez muzeum działalności oświatowo – kulturalnej, udziale w organizacji „Dni Olimpijczyka” 2010, Europejskiej Nocy Muzeów, spotkaniach z podróżnikami i ciekawymi ludźmi, opracowanych i wydanych publikacjach, pracach konserwatorskich eksponatów i ich wypożyczeniach, jak również o pracy Rady Muzeum Sportu i Turystyki.

Dla zainteresowanych historią sportów zimowych polecamy dwa artykuły; pierwszy „W Karkonoszach zmieniło się wiele ... tylko śnieg pozostał ten sam” i drugi „Krótka historia jednej dyscypliny sportu”.

ZBIGNIEW KULIK

DYREKTOR MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI

KORKONTOL

S P I S T R E Ś C I

O sporcie, tyś jest radością	4
Karkonosze na dawnej grafice	5
100 lat kościoła NMP w Karpaczu	6–7
Podziemne Karkonosze	8
Szkło turystyczne i uzdrowiskowe	9
XXX lat karate shotokan w Kotlinie Jeleniogórskiej	10–11
Karkonosze zimą	12–13
Aura Karkonoszy	13
W Karkonoszach zmieniło się wiele ...	
tylko śnieg pozostał ten sam	14–15
Krótka historia jednej dyscypliny sportu	16–17
Nowe sanki w zbiorach muzeum	17
Złoty Wawrzyn Olimpijski Tadeusza Różewicza	
w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu	18
Wydawnictwa w 2010 roku	19
Działalność oświatowo-kulturalna	20–21
Posiedzenie Rady Muzeum Sportu i Turystyki	21
Frekwencja w Muzeum w 2010 r.	22
Nasze eksponaty w Muzeum Śląskim	22
Wiceprezydent Europejskich Regionów Granicznych	23



MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI W KARPACZU

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

58-540 Karpacz, ul. M. Kopernika 2
tel./fax: 75 76 19 652

www.muzeumsportu.dolnyslask.pl

Redaktor: Zbigniew Kulik

Skład, łamanie i przygotowanie do druku: JAREMEN PRESS

Karpacz, kwiecień 2011 r.

Nakład 500 egzemplarzy

Wystawa pocztówek ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie

„O sporcie, tyś jest Radością!”



➤ Fragment wystawy w muzeum w Karpaczu

Wystawa ta jest pierwszą ekspozycją wykorzystującą w tak szerokim stopniu muzealne zbiory pocztówek i prezentującą ich zróżnicowanie w podejściu do tematu. Kolekcja uznawana jest za cenny zbiór archiwalny pozostający w zasobach Biblioteki w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie.

Tytuł wystawy „O Sporcie, tyś jest Radością!” ma w sobie lekkość, która kojarzy się zarówno z charakterem samej pocztówki, jak i treściami, jakie ona niesie. Sport na karcie pocztowej, w znakomitej większości przypadków, jawi się ze swej najmielszej strony; częściej ukazuje jego przyjemnościowe aspekty niż trud i wysiłek leżące u podstaw sukcesów w zmaganiach fizycznych. Jest pretekstem do zwrócenia uwagi na urodę ludzkiego ciała, zachętą do podnoszenia jego tężyzny poprzez aktywność rozwijaną na ogół w miłym, często damsko-męskim towarzystwie. Stąd tak często pojawiające się na pocztówkach urokliwe postacie kobiece, czy pary, których przedstawienie sugeruje, że uprawianie sportu niesie niejedną obietnicę. Humorystyczne i satyryczne akcenty, nierzadkie w pocztówce sportowej, podkreślają,

że sport jest okazją do zabawy, do śmiechu, do radości. I do dumy z odniesionych zwycięstw, o czym przekonuje wiele kart ukazujących znanych sportowców, dokumentujących zawody, pokazy gimnastyczne i inne wydarzenia.



Na wystawie przedstawiono ponad 300 pocztówek z lat 1897-1940. W kilku przypadkach użyto kart wydanych później, ale przedstawiających wydarzenia z okresu objętego chronologią. Przykładem są dwie fotograficzne pocztówki, wydane około 1960 roku w Szwajcarii, a prezentujące siedmioosobowy zespół alpinistów, który w 1865 roku dokonał pierwszego wejścia na Matterhorn, jeden z najbardziej znanych alpejskich szczytów. Pocztówki zostały przedstawione w 16 działach tematycznych: T.G. „Sokół”; Cykliści; Automobilizm; Lotnictwo; Baloniarstwo; Siłacze; Boks; Zapasy; Wioślarstwo; Żeglarsstwo; Pływanie; Szermierka; Łucznictwo; Jeździectwo; Igrzyska olimpijskie; Sporty zimowe: Narciarstwo, Łyżwiarstwo, Saneczkarstwo, Alpinizm; Piłka nożna; Tenis; Gry różne; Wrotkarstwo.

Barbara Mikocka
Autor i komisarz wystawy



Wystawa grafik ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu

KARKONOSZE na dawnej grafice

Od czasu powstania Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, czyli od ponad 35 lat, gromadzone są w zbiorach muzealnych grafiki przedstawiające śląskie góry, a także miejscowości uzdrowiskowe i turystyczne w Sudetach. Z tego unikalnego zbioru wybrano trzydzieści prac, mających po około 100 lat. Ukazują one główne atrakcje turystyczne, miejsca odwiedzane przez ówczesnych wędrowców. Są tutaj; panoramy górskie, szczyty – głównie Śnieżka – najwyższy szczyt Karkonoszy i całych Sudetów, wodospady, kaplice położone wysoko w górach, historyczne zamki, dawne schroniska górskie i inne ważne miejsca.

Grafiki te kupowane były jako osobliwe pamiątki przez kuracjuszy przybywających do uzdrowiska Cieplice, położonego zaledwie kilka kilometrów od Jeleniej Góry. Wczasowicze ci, jako ludzie pragnący poznania świata, wyruszali na piesze wędrówki w Karkonosze, do krainy legendarnego Ducha Gór Liczyrzepy.

Uzdrowisko Cieplice jest więc tematem bardzo wielu grafik. Pokazane są na nich zarówno panoramy tej miejscowości na tle wspaniałych Gór Olbrzymich, jak kiedyś nazywano Karko-

był nocleg w „Budzie na Polanie” czy w nieco wyżej położonej w „Budzie Samuela” zwanej też i „Budą Hampla”. A stamtąd bardzo wcześnie z rana, jeszcze przed wschodem słońca, wyruszano na Śnieżkę, by oglądać z Równi pod Śnieżką, czy też i z samego szczytu wschód słońca. Podziwiano więc



➤ Okolice Mysłakowic

nie tylko wspaniałe krajobrazy, ale i kaplicę św. Wawrzyńca, pełniącą krótko funkcję górskiej gospody (w latach 1824 – 1850).

Wszystkie te atrakcje są tematami prac wykonanych przez znakomitych ówczesnych twórców, których nazwiska są znane lub też nie. Są to stare miedzioryty, jak i litografie. Szczególnie cenną na prezentowanej wystawie jest „Panorama Gór Olbrzymich Hrabiego Schaffgotscha” wykonana przez J.B. Strahowskiego z Wrocławia w 2 połowie XVIII wieku, z zaznaczonymi najważniejszymi obiektami w tych górach.

Wystawę „Karkonosze na dawnej grafice” Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu zaprezentowało po raz pierwszy w Niemczech w ramach obchodu „Dni Kultury Śląskiej” w 2006 roku.

Zbigniew Kulik



➤ Panorama Karkonoszy z Cieplic

nosze, jak i same kąpieliska. Stąd organizowane były krótsze i dłuższe wyprawy w góry. Większość kuracjuszy wyruszała oglądać ruiny malowniczo położonego zamku na Chojniku, wspaniałe wodospady: Szklarki czy Kamieńczyka. Jednak największą atrakcją była wyprawa na sam szczyt Śnieżki. Z Cieplic jechało się najczęściej konnym powozem do Podgórzyna i Sosnowki, czasami nawet i do Karpacza Górnego. Po drodze odwiedzano kaplicę św. Anny ze Świętym Źródłem, położoną na zboczu Grabowca. Stamtąd dalej do „Chlebowej Budy”, leżącej na stoku Czarnej Góry. Ale kiedy postawiono w I połowie XIX wieku kościółek Wang, to on stał się kolejną atrakcją na trasie tej wędrówki. Wyprawa na Śnieżkę była najczęściej dwudniowa. Zakończeniem pierwszego dnia dla wędrowca



➤ Fragment wystawy w muzeum

100 LAT kościoła NMP w Karpaczu

Wystawa zorganizowana została z okazji jubileuszu 100-lecia tego kościoła. Ekspozowane były na niej unikalne, oryginalne archiwalia: rysunki i szkice, kosztorysy i rachunki związane z budową kościoła na początku XX wieku, jak również barwne fotografie wykonane przez Zbigniewa Kulikę fotografikę z Karpacza oraz reprodukcje starych zdjęć.

Pierwotnie Karpacz należał do parafii Miłków. Msze św. odprawiano w szkole katolickiej, którą ufundował ks. Sommer, nadając jej z zewnątrz wygląd kaplicy. Obecnie jest to dom naprzeciw kościoła z dużym krzyżem i figurą Chrystusa. Zezwolenie na kupno parceli pod budowę kościoła w Karpaczu zostało wydane 1.08.1900 r. Ofiary na parcelę i budowę zbierał ks. Heinrich Hitschfeld. Budowę według projektu wrocławskiego architekta Ludwika Schneidera rozpoczęto 26.04.1909 r. W dniu 01.07.1909 r. dziekan z Jeleniej Góry ks. Franz Forche poświęcił kamień węgielny. Budowę kościoła zlecono mistrzowi murarskiemu z Kowar Maxowi Steinerowi. Dnia 15.06.1909 r. poświęcono trzy dzwony (obecnie jest tylko jeden) odlane przez Alberta Geittnera z Wrocławia. Tego samego roku 28 października założono krzyż na wieży, a w dzień św. Anny 26.07.1910 r. kościół został poświęcony. Strop kościoła pomalował Ryszard Richter z Kłodzka. Statuę Serca Pana Jezusa dla bocznego ołtarza wykonał rzeźbiarz z Tyrolu Cirillo dell'Antonio.

Charakterystyczna sylwetka świątyni wraz z cebulastym hełmem wieży nawiązuje do barokowego budownictwa tyrolskiego. W roku 1979 ks. prob. ciszek Schirmer zapoczątkował budowę kościoła według projektu architekta Antoniego Biła z Karpacza. Prace zakończono w 1986 roku.

We wnętrzu kościoła znajduje się późnobarokowy ołtarz główny z obrazem Nawiedzenia NMP i dwoma bocznymi figurami przedstawiającymi św. Piotra i św. Antoniego.

W starej części kościoła na drewnianym stropie widnieje poli-

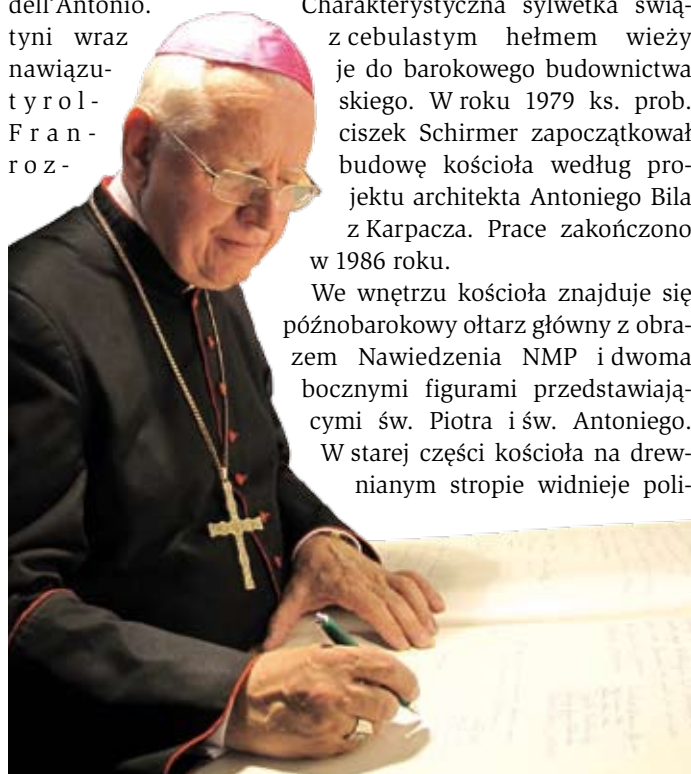
chromia, która pochodzi z czasów budowy kościoła. W przejściu między pierwotną a dobudowaną częścią kościoła na filarach i łączącym je łuku namalowane są postacie czterech ewangelistów. Na suficie w przedsionku przedstawiono czterech wielkich doktorów (nauczycieli) Kościoła zachodniego: św. Ambrożego, św. Augustyna, św. Hieronima i św. Grzegorza Wielkiego.

W starej części kościoła znajduje się pięć witraży z postaciami: św. Henryka, św. Teodora, św. Bronisławy, św. Bernarda i św. Benedykta. Trzech pierwszych z wymienionych świętych to patronowie: proboszcza i budowniczego kościoła ks. Heinricha Hitschfelda oraz fundatorów hrabiego Theodora Matuschki i jego matki hrabiny Brunislavy z domu Strachnitz, właściciele zamku w Miłkowie. W dobudowanej części kościoła witraże ozdobione są motywami roślinno - kwiatowymi.

Podczas remontu wieży kościoła w roku 2007 znaleziono w kuli wieńczącej wieżę trzy pergaminowe dokumenty pisane ręcznie w języku niemieckim z datą 28.10.1909 r. Opisano w nich starania o budowę kościoła, samą budowę i wymieniono nazwiska osób szczególnie związanych z tym przedsięwzięciem. Dokumenty te ponownie umieszczono w kuli wieży, dołączając świadectwa czasów współczesnych: opis parafii i Karpacza, plan miasta oraz przesłanie „Ad maiorem Dei gloriam”, w którym napisano m.in.: „Jesteśmy wdzięczni Bożej Opatrzności za to, że my żyjący na przełomie XX i XXI wieku mogliśmy troszczyć się o przejętą od poprzednich pokoleń parafialną świątynię pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Pragniemy przekazać ją następnym pokoleniom jako świadectwo naszej wiary oraz troski o wspólne dziedzictwo ducha i kultury. Ponawiamy i podajemy dalej to życzenie, którego sami byliśmy spadkobiercami: „Niech najobfitsze błogosławieństwo Boga Najwyższego spocznie na tym kościele i na wszystkich, którzy kiedykolwiek go pobożnie nawiedzą” (cytat z oryginału z dn. 28.10.1909 r.: „Mogen Gottes reichsten Segen...”).



➤ Kościół NMP w Karpaczu
Teresa Kępowicz, obraz olejny



➤ Biskup Legnicki Stefan Cichy wpisujący się do księgi pamiątkowej w muzeum

Paweł Bondaruk

Z okazji JUBILEUSZU



➤ Ksiądz proboszcz Zenon Stoń na otwarciu wystawy

Każdy jubileusz zawiera w sobie wymiar wspomnień i pamięć o tym co było. Przypominane są wydarzenia i osoby. Z perspektywy czasu widać, jak znaczące były niektóre z nich, jak istotną rolę spełniły pojawiające się tam osoby.

Jubileusz 100-lecia kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Karpaczu skłania do przypomnienia jego historii i do pomyślenia z wdzięcznością o ludziach, którzy tę historię przez miniony wiek tworzyli. Temu zamie-

rzeniu poświęcona jest monografia autorstwa Pawła Bundaruka, mieszkańca Karpacza i absolwenta Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu, wydana przez Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu.

Jubileusz, który jest uroczystym zatrzymaniem się i refleksją o czasie minionym, jest także spojrzeniem na teraźniejszość i w kierunku przyszłości. To co nazywamy historią znajduje się teraz w naszych rękach i my ją tworzymy. Jubileusz zobowiązuje do poszanowania tego co otrzymaliśmy od minionych pokoleń, zobowiązuje także do twórczego pomnożenia i rozwijania przyjętego dziedzictwa i przekazania go idącym za nami pokoleniom. Opracowana monografia skłania więc do uważnego spojrzenia na chwilę obecną i na to co powierzone jest naszej trosce, skłania również do ufnej i odpowiedzialnej refleksji na przyszłość.

Dziękując autorowi za pracę poświęconą stułeciu dziejom kościoła Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, należy również wielkie podziękowanie złożyć dyrektorowi Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu panu Zbigniewowi Kulikowi za kompetentną, życzliwą i ofiarną pomoc okazaną przy wydaniu tej publikacji.

Natomiast wszystkim czytelnikom życzyć należy interesującej i inspirującej lektury.

**ks. Zenon Stoń
proboszcz parafii
Nawiedzenia NMP w Karpaczu**



➤ Fragment wystawy w muzeum

PODZIEMNE Karkonosze



➤ Radko Tásler – autor zdjęć do wystawy



➤ Podziemne Karkonosze

Wystawa ta została zrealizowana w ramach projektu pn. „Podziemne Karkonosze” ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007 – 2013. Partnerami tego projektu były: gmina Černý Důl, gmina Karpacz, gmina Kowary oraz Czeskie Towarzystwo Speleologiczne Albeřice.

Na wystawie przedstawionych było dwadzieścia wielkoformatowych fotografii podziemnych obiektów znajdujących się przeważnie we wschodniej części czeskich Karkonoszy; Černý Důl, Temný Důl, Horní Malá Úpa, Rudník, Obří důl i in. Zobaczyć można było wyeksploatowane komory, z których wydobywano kiedyś srebro, żelazo, miedź i arsen. Fotografie sztolni pozostałych po badaniach geologicznych na obecność rudy uranu i rud polimetalicznych oraz sztolni powstałych przy budowie zapory pokazywały ich stan po ponad pięćdziesięciu latach.

Zdjęcia z Albeřic ukazywały zupełnie nieznany świat wapiennych jaskiń z tajemniczym podziemnym jeziorem, formacjami naciekowymi i dekoracjami lodowymi. Obejrzieć można też było fotografie detali geologicznych. Wszystkie

kopalnie prócz jednej kopalni Kovárna są niedostępne dla zwiedzających. Wejście do nich często bywa niebezpieczne, a wystawiane fotografie to była jedyna okazja do zajrzenia w głąb bogatych podziemi Karkonoszy.

Fotografie zostały wykonane w ciągu minionych dwudziestu lat w bardzo trudnych, często ekstremalnych warunkach z wykorzystaniem najlepszego sprzętu fotograficznego i specjalnego oświetlenia.

Zrealizowany projekt miał na celu przyczynienie się do wzbogacenia oferty turystycznej w Karkonoszach, które obecnie oferują przede wszystkim piękno przyrody oraz atrakcje sportowo-rekreacyjne. Stworzenie alternatywy do tego sposobu wypoczynku pozwoli w przyszłości na większe wykorzystanie istniejącego potencjału ekonomicznego pogranicza oraz wzmocni jego konkurencyjność w stosunku do regionów znajdujących się w głębi kraju. A turystyka górnicza to turystyka oparta na idealnym połączeniu wypoczynku i edukacji.

Na zaprezentowanej wystawie oglądać też można było wiele unikalnych już eksponatów związanych z górnictwem karkonoskim, a także archiwalia i zdjęcia dokumentacyjne. Na specjalnym monitorze wyświetlany był film dokumentalny o historii górnictwa w Karkonoszach.



➤ Burmistrz Karpacza Bogdan Malinowski (drugi od strony lewej) otwierający wystawę



➤ Fragment wystawy w muzeum

SZKŁO turystyczne i uzdrowiskowe



➤ Uroczystość otwarcia wystawy



➤ Muzealnicy na warsztatach w Czechach



➤ Muzealnicy na warsztatach w muzeum w Karpaczu

W roku 2010 zrealizowany został przez Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu projekt „Szkło turystyczne i uzdrowiskowe – czeskie i śląskie ze zbiorów muzealnych”, którego partnerem było Muzeum Sztła i Biżuterii w Jabloncu nad Nysą.

W ramach projektu odbyły się dwukrotnie warsztaty pracowników muzealnych. Pierwsze zorganizowano w maju w Karpaczu. Uczestniczący w nich muzealnicy z Czech zwiedzili Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, poznali działalność wystawienniczą, wydawniczą i edukacyjną muzeum. Następnego dnia zwiedzili zabytki związane z hutnictwem szkła w Kotlinie Jeleniogórskiej.

Kolejne warsztaty odbyły się w wrześniu w Jabloncu nad Nysą. Grupa pracowników z Muzeum Sportu i Turystyki odwiedziła Muzeum Sztła i Biżuterii. Potem udali się oni do pobliskiej miejscowości Pencin, gdzie zapoznali się z procesem produkcji szkła w miejscowej hucie.

Głównym celem projektu była organizacja wystawy szkła turystycznego i uzdrowiskowego ze zbiorów Muzeum Sztła i Biżuterii w Jabloncu nad Nysą oraz z Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Dzień przed jej otwarciem zorganizowana została prelekcja kuratora wystawy dra Petra Novego. Przedstawił on długą historię szkła na terenie Czech i Śląska. Można było na niej obejrzeć około 70 przedmiotów szklanych. Zaprezentował przekrój wyrobów ze szkła od renesansu po początki XX wieku. Natomiast zwiedzający wystawę mieli możliwość zapoznania się z pamiątkami, jakie nabywali turyści i kuracjusze będący w Karkonoszach 100 i 200 lat temu oraz poznanie różnorodności

form i technik wykonywania, jak i zdobienia pucharów, szklanek i kieliszków, aż po porównanie tych samych pamiątek dostępnych dawniej jak i dzisiaj.

Mariusz Sawicki



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PRZEDKŁADANY GRANICE

Projekt „Szkło turystyczne i uzdrowiskowe (czeskie i śląskie) ze zbiorów muzealnych” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

XXX lat Karate SHOTOKAN FSKA w Kotlinie Jeleniogórskiej

Z OKAZJI XII MISTRZOSTW ŚWIATA
KARATE SHOTOKAN FSKA



➤ Pamiątkowe zdjęcie z prezesem K. Funakoshi (w środku)

Karate kojarzy się najczęściej z białymi kimonami, okrzykami, walką i filmami, ale to także pasja, o czym można było się przekonać oglądając zorganizowaną wystawę. Na niej można było zobaczyć film oraz zdjęcia przedstawiające karateków podczas treningów i pokazów na seminariach, walk toczonych na mistrzostwach świata i Polski, chwil tryumfu po zdobyciu miejsc na podium. Dynamiczne obrazy uzupełniono przez wybrane, statyczne zdjęcia prezentujące bogatą historię karate shotokan na Ziemi Jeleniogórskiej. Nie zabrakło też wielu medali, pucharów, dyplomów i rekwizytów związanych z kulturą japońską, w tym broni białej.

Wystawa została zorganizowana z okazji „XII Mistrzostw Świata Karate Shotokan FSKA – Kowary – Karpacz 23-26.09.2010”. Jej inauguracja miała miejsce w dniu 13.09.2010 roku w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Patronat honorowy objęli nad nią: Jerzy Pokój – Przewodniczący Sej-

miku Dolnośląskiego oraz Elżbieta Zakrzewska – Poseł Ziemi Jeleniogórskiej, która dokonała uroczystego otwarcia ekspozycji wraz z dyrektorem Muzeum Zbigniewem Kulikiem, a także karatekami: Januszem i Pawłem Piepiorą, Grzegorzem Truchanowiczem, Dorotą Skórcecką, Ryszardem Dwornikiem oraz Adamem Urodą. Uroczystość tą zaszczylicili swoją obecnością parlamentarzyści, przedstawiciele regionalnych i lokalnych władz samorządowych, mediów, świata sportu, kultury i nauki, oraz karatecy – zawodnicy, trenerzy, działacze, a także pracownicy naukowci.

Można było ją oglądać przez cały miesiąc. Obejrzel ją uczestnicy „XII Mistrzostw Świata Karate Shotokan FSKA”. Mistrzostwa zorganizowały wspólnie: światowa organizacja karate Funakoshi Shotokan Karate Association oraz Klub Sportowy Funakoshi Shotokan Karate przy wsparciu parlamentarzystów, regionalnych i lokalnych władz samorządowych oraz sponsorów. Imprezę otworzyło seminarium karate w hali przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kowarach w dniu 23.09.2010. Treningi prowadzili shihan Kenneth Funakoshi oraz sensei Kyle Funakoshi. Była to kontynuacja wieloletniej tradycji staży karate, które od lat odbywają się w Kowarach w czerwcu, a w roku mistrzostw – wyjątkowo we wrześniu.

Tematyką seminarium było kata (kombinacja określonych ruchów): Gojushiho sho, Unsu oraz kumite (wolna walka sportowa) – dynamika poruszania się, kontrataki jednocześnie z blokiem. W ramach seminarium karate przeprowadzono egzamin na stopnie mistrzowskie dan (czarny pas) oraz kurs sędziowski FSKA, którego uczestnicy w wyniku zdanego egzaminu otrzymali międzynarodowe uprawnienia sędziowskie Funakoshi Shotokan Karate Association.

W dniach 24-26.09.2010 w nowo wybudowanej hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Karpaczu miała miejsce część główna imprezy. Uroczyste otwarcie mistrzostw uświetnił



➤ Uroczystość otwarcia wystawy (w środku z kwiatami)
pani Elżbieta Zakrzewska – poseł na sejm RP



➤ Fragment wystawy w muzeum



➤ Trening prowadzony przez Kenneth'a Funakoshi

pokaz tańca nowoczesnego w wykonaniu tancerzy ze Szkoły Tańca Nowoczesnego „Gregory” Grzegorza Gigla, Damiana Strączka z Patrycją Zbrzeźną oraz pokaz karate przygotowany przez Klub Sportowy Samuraj „Lubań”. W trakcie ceremonii otwarcia shihan Kenneth Funakoshi otrzymał tytuł Kancho Hanshi i stopień 10 dan od Międzynarodowej Federacji Sztuk Walki reprezentowanej przez sensei Gayle Hisae Ishii-Chang. W piątek odbyły się konkurencje drużynowe kata (kombinacja określonych ruchów) i kumite (wolna walka sportowa), zaś w sobotę i niedzielę toczyła się rywalizacja indywidualna.

Na imprezę przybyli zawodnicy, sędziowie i działacze z krajów Unii Europejskiej i byłego Związku Radzieckiego, oraz m.in. z Algierii, Indii, Japonii, Kenii, Maroko, Serbii, Republiki Południowej Afryki, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W sumie w imprezie uczestniczyło 720 zawodników z ponad 30 krajów świata. Reprezentacja Polski liczyła 183 zawodników i wywalczyła łącznie 46 złotych, 53 srebrne oraz 50 brązowych medali, tym samym zajmując 1 miejsce w klasyfikacji generalnej.

Przebieg mistrzostw transmitowano na żywo przez sieć internetową. Nadzór naukowy nad imprezą prowadzony był przez naukowców z wrocławskich uczelni, tj.: Akademii Wychowania Fizycznego, Uniwersytetu Ekonomicznego i Uniwersytetu Przyrodniczego oraz Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze.

Wystawa czasowa „XXX lat karate shotokan w Kotlinie Jeleniogórskiej na Dolnym Śląsku” zaprezentowana w dniach 13.09-12.10.2010 w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu oraz „XII Mistrzostwa Świata Karate Shotokan FSKA – Kowary-Karpacz, 23-26.09.2010” przyczyniły się do rozpropagowania sztuk walki, popularyzacji zdrowego i aktywnego trybu życia oraz promocji Dolnego Śląska, a w szczególności Kotliny Jeleniogórskiej wśród przyjezdnych zawodników, trenerów, zaproszonych gości i osób towarzyszących. Dzięki obu wydarzeniom także mieszkańcy mogli poza białymi kimonami, walkami i okrzykami zobaczyć pasję jaką jest karate shotokan.

dr Zbigniew Piepiora



➤ Walka kobiet



➤ Zasłużeni karatecy na wystawie w Karpaczu: Janusz Piepiora, Ryszard Dwornik, Dorota Skórzecka, Paweł Piepiora, Adam Uroda, Grzegorz Truchanowicz

WYSTAWY ORGANIZOWANE POZA SIEDZIBĄ MUZEUM



➤ Centrum Olimpijskie w Warszawie,
siedziba Muzeum Sportu i Turystyki



➤ Fragment wystawy w muzeum w Warszawie



➤ Dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie
Tomasz Jagodziński otwierający wystawę



KARKONOSZE zimą

» W Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie – styczeń 2010

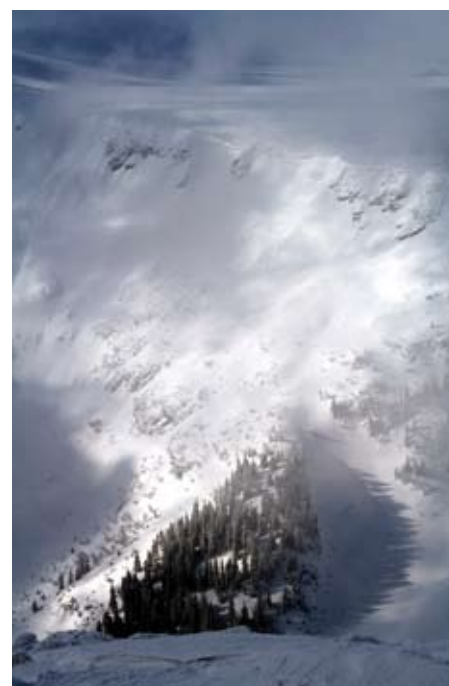
» W Muzeum Regionalnym w Jaworze – wrzesień 2010

Obraz fotograficzny bez towarzyszącego mu odautorskiego, czy też krytycznego komentarza stanowi dla odbiorcy potencjalne, ale i wieloznaczne pole znaczeniowe. To oczywiste, iż obraz sam w sobie przenosi znaczenia istotne, jednak znana to też prawda, iż zdjęcie potrafi wywołać rozmaite, często biegunowo różne interpretacje. Wspominam o tej kwestii dla pewnego metodologicznego porządku – obcując bowiem z fotografią Zbigniewa Kulika podlegam zasadniczemu dylematowi: czy oglądam góry na fotografii, czy też raczej powinienem się skupić na kategoriach estetycznych, na samym w sobie obrazie, dla którego – nota bene – temat jest tylko nośnikiem pewnych plastycznych idei? Takie akademickie rozróżnienie jest o tyle zasadne, iż wskazuje na kategorie treści i formy, które w każdym przedstawieniu wizualnym wchodzą ze sobą w zasadniczą relację, warunkującą skuteczność odautorskiego przekazu.

Jest zatem tak, że prezentowane fotografie pokazują nam, jak wyglądają Karkonosze o pewnej porze roku. Są rodzajem dokumentu opisującego specyfikę geograficzną wybranego terytorium. Autorem zdjęć jest jednak wytrawny fotograf, który swoją sztukę opanował w stopniu mistrzowskim a jego temperament artystyczny z definicji niejako sięga poza kwestię czystej, beznamiętnej rejestracji. Są więc te zdjęcia także propozycją estetyczną, która poprzez kompozycję, walor i barwę w sposób świadomy oddziałuje na sferę plastycznej wrażliwości odbiorcy. Zbigniew Kulik w sposób oczywisty zdaje sobie bowiem sprawę, że istotą fotografii krajoobrazowej nie jest jedynie proste odzwierciedlenie wyglądu rzeczy, lecz stworzenie pewnego rodzaju wartości dodanej, ukazującej subiektywne nastawienie auto-

ra do rzeczywistości, owocujące oryginalnością w postrzeganiu i rozumieniu świata a także – co najistotniejsze – w jego obrazowaniu.

Zimowe fotografie Karkonoszy Kulika stanowią ofertę bardziej uniwersalną, niż by to wynikało z treści samych zdjęć. Ich wyciszenie i minimalizm formalny powodują odczuwanie swoistej ascezy; wyczuwalny jest spokój. Świat zostaje zredukowany do dwóch składowych, dosłownych ale i magicznych elementów bytu: nieba i ziemi. A to przecież jedno z pierwszych pojęć Księgi Genesis. Zatem „Karkonosze zimą” to także nośnik idei zakorzenionej głębiej w naszej zbiorowej świadomości. Sięgnięcie do archetypu stworzenia jako takiego jest w interpretacji fotografii natury skojarzeniem oczywistym. Dowiodły tego dokonania Paula Caponigro, Ansel Adamsa, Edwarda Westona, Ernsta Hassa i innych wiel-





➤ Goście z Dolnego Śląska z postem M. Zawilą na otwarciu wystawy w Warszawie

kich fotografów minionego wieku. Poza warstwą sprawozdawczo – estetyczną pojawia się w nich coś, co nazwałbym

uczuciem chętnie przez nas akceptowalnej pokory wobec tajemnicy piękna zawartej w obrazie planety a zaraz potem – wobec ukrytej za nim tajemnicy stworzenia. Karkonosze zatem, Himalaje, park Yellowstone, czy wielka Rafa Koralowa są w sztuce fotografii o tyle istotne, o ile przekazują ontologiczną metaforę ujmującą strukturę kosmosu opartą o platońskie zasady dobra i piękna. Wiara w taki porządek rzeczy jest aktem dobrowolnym, wynikającym z kształtu osobistego światopoglądu i tęsknoty za jakimś ostatecznym sensem. Nie jest to zapewne jedynie słuszna opcja egzystencjalna,

ale na pewno jedyna, która daje uwalniającą od lęku nadzieję. Aby stworzyć taki przekaz, istotne jest właśnie odpowiednie współdziałanie treści i formy. Obydwie kategorie mają się nawzajem wspierać, generując u odbiorcy przesłanki ku znaczącej refleksji, wychodzącej poza doraźne doznanie estetyczne – poznawcze. Wspomniana wyżej wartość dodana pojawia się wówczas niezauważalnie, wynikając jakby sama z siebie, pod postacią swoistego katharsis, dla którego fotografia – ważna fotografia – miała znaczenie inicjujące...

Piotr Komorowski

AURA KARKONOSZY

w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze



➤ Fotografia – Janusz Jaremen

Janina Hobgarska, Janusz Jaremen, Krzysztof Kuczyński, Zbigniew Kulik – oto autorzy prezentowanej wystawy zatytułowanej „Aura Karkonoszy”. Ekspozycja była już pokazywana w kilku miejscach, ale jej ponadczasowość sprawia, że fotografie nań zgromadzone znudzić się nie mogą.

Zbiór zdjęć z gór to pomysł Zbigniewa Kulika i Krzysztofa Kuczyńskiego. Ten pierwszy, na co dzień dyrektor Muzeum

Sportu i Turystyki w Karpaczu i ceniony fotografik, mieszka niemal u stóp gór. Drugi widzi je z oddalonej nieco bardziej Jeleniej Góry. Ale obaj stworzyli niezmiernie ciekawe obrazy Gór Olbrzymich. – Aura, to chwila, która nigdy więcej się nie powtórzy, a która trwa na zdjęciu – tłumaczył wymowę swoich prac Zbigniew Kulik.

Osobliwe są zdjęcia Krzysztofa Kuczyńskiego, który pokazał takie Karkonosze, których nikt nie widział: robił

zdjęcia na filmie czułym na podcierwień. Sprawia to, że na jego fotografiach dramatyzm górskiego krajobrazu potężnieje. Zmieniają się tony poszczególnych barw: z wiosny robi się zima, a niebo zbliża się ku szczytom wskutek zaniku perspektywy.

Dla Janiny Hobgarskiej, na co dzień szefowej Biura Wystaw Artystycznych, zdjęcia pokazane na wystawie to przede wszystkim wspomnienie sprzed 10 lat, kiedy fotografowała zupełnie inaczej niż dziś. – Te prace pochodzą praktycznie z jednego miejsca. Bardzo lubię te fotografie i zawsze chętnie do nich wracam – powiedziała podczas wernisażu. Janusz Jaremen nie dopisuje do fotografii filozofii. – To dla mnie taka terapia zajęciowa. Kiedy idę w góry, po prostu fotografuję te miejsca, które wydają się tego godne – usłyszeliśmy.

Alicja Raczek, zastępczyni dyrektora Książnicy Karkonoskiej, witając gości i bohaterów wernisażu wspomniała, że wystawa została przygotowana przez Kamilę Wilk wspólnie z Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Wspomniano też o Piotrze Komorowskim, obecnym w galerii, który opatrzył katalog wystawy ciekawym wstępem.

www.jelonka.com

W Karkonoszach zmieniło się wiele... tylko ŚNIEG pozostał ten sam

Zima jest tą porą roku, kiedy Karkonosze ponownie są bardzo atrakcyjne dla turystów z kraju i za granicę. Góry Olbrzymie, jak zwano dawnej te góry, pokrywają się grubą warstwą białego śniegu. A to sprawia, że narciarze i turyści wybierają się tutaj ponownie. Jedni by uprawiać aktywnie sporty zimowe, a drudzy czynnie wypoczywać, wędrując zimowymi szlakami górskimi.

Dokładnie nie wiemy, kiedy zaczęło się uprawianie sportów zimowych. Zapewne już dawno temu mieszkańcy tych terenów próbowali zjeżdżać na wszystkim, na czym tylko się dało, bowiem nie było specjalnych sprzętów do ich uprawiania. Zachowała się tylko wzmianka historyczna z 1815 roku mówiąca o pierwszym zimowym zjeździe na saniach rogatych.



➤ Adam Małysz na skoczni Orlinek w Karpaczu

Można więc przyjąć, iż na początek XIX wieku przypada początki rozwoju sportów zimowych w Karkonoszach. Od połowy XIX wieku prawie każdy, kto przyjeżdżał zimą w Karkonosze musiał chociażby raz zjechać z gór na saniach rogatych. Zjazdy te należały do największych zimowych atrakcji na tym terenie.

Większość schronisk w górach miało

swoje własne tory – drogę do zjazdów na saniach zimą. Sanie rogate transportowane były do góry przez końskie zaprzęgi. Zjazdy z góry kierowane były przez sprawnego dorożkarza, który umiał nimi sterować za pomocą podwiniętych do góry płóz. Może nie należały one wówczas do tanich rozrywek, ale za to były wyjątkowo fascynujące i nie brakowało ich w programach pobytu w porze zimowej.

W zbiorach archiwów i muzealnych muzeów jeleniogórskich zachowały się rysunki i fotografie dokumentujące te zjazdy. Dzisiaj dawne oryginalne sanie rogate można zobaczyć na wystawie stałej w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu.

Pod koniec XIX wieku w Karkonoszach pojawiają się pierwsi narciarze. Ich sprzęt jest jeszcze bardzo prymitywny. To

drewniane narty, wykonane najczęściej z drzewa jesionowego przez miejscowego stelmacha, na wzór tych przywiezionych tutaj z dalekiej Norwegii. Wiązania są z giętkiej trzciny obszytej skórą. Potem pojawiają się już wiązania kaloszowe, dostosowane do zimowego obuwia, zapinane z przodu na metalową sprzączkę, a potem już tylko metalowe. Narciarze posługują się w tym czasie tylko jedynym kijem, odpychając się na obie strony, według szkoły alpejskiej. Początek XX wieku spowodował gwałtowny rozwój sprzętu narciarskiego, który trwa po dzień dzisiejszy.

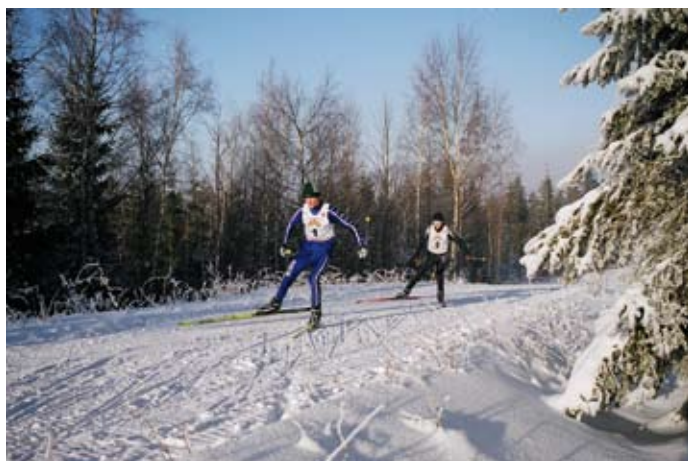
W Karkonoszach rozwija się nie tylko narciarstwo zjazdowe, ale i skoki narciarskie. W każdej miejscowości górskiej, najczęściej na stromym zboczu górskim, powstaje naturalna skocznia narciarska. Skoki narciarskie to sport dla najbardziej odważnych ludzi, więc cieszy się one największą popularnością. Na zawody sportowe przychodzą setki okolicznych mieszkańców, jak i wielu przyjezdnych. Skoki narciarskie są tak popularne, iż buduje się skocznie narciarskie nie tylko w górach, ale także w wielu miejscowościach u podnóża Karkonoszy, jak na przykład w Cieplicach Zdroju na górze Strzelec.

Najbardziej znaną skocznią w Karkonoszach jest „Koppenschanze” (skocznia na Kopie) położona w Karpaczu niedaleko hotelu górskiego „Orlinek”, której po II wojnie światowej nadano nazwę „Orlinek”. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku nazwano ją imieniem Stanisława Marusarza, wybitnego skoczka polskiego związanego także z Karpaczem. To na niej rozgrywano przed II wojną światową mistrzostwa Niemiec (1930 r.) i po wojnie mistrzostwa Polski w skokach narciarskich. Rekordzistą skoczni jest dzisiaj Adam Małysz, najlepszy w historii Polski skoczek polski, zwycięzca pucharu świata i wielokrotny medalista zimowych igrzysk olimpijskich.

Pisząc o sportach zimowych nie można pominąć saneczkarstwa, bobslei i skeletonów. Zjazdy na saniach rogatych dały



➤ Zjazdy na sankach w centrum Karpacza



➤ Na trasie biegowej w Karpaczu

impuls rozwojowi saneczkarstwa. Saneczkarze jeżdżą po stokach górskich, drogach jezdnych, a także i po specjalnie przygotowanych torach. Jedni zjeżdżają tylko dla samej przyjemności, a inni dla sukcesów sportowych. Sanki zmieniają swój kształt, dostosowując się odpowiednio do stylu jazdy. Pionierem nowej konstrukcji sanek jest syn stolarza, mieszkaniec Karpacza Górnego, który obniża ich tylną część sanek i usuwa poziomą poprzeczkę z przodu, znacznie zwiększając ich sterowność. Dzięki temu zdobywa wielokrotnie mistrzostwo Europy w saneczkarstwie.

W regionie jeleniogórskim i po czeskiej stronie Karkonoszy powstają stowarzyszenia i kluby sportowe, organizowane są zawody sportowe. W Karpaczu i Szklarskiej Porębie powstają nowoczesne jak na owe czasy tory saneczkowo – bobslejowe, na których rozgrywane są zawody saneczkowe oraz skeletonowe. Rozgrywane są na nich zwały o mistrzostwo kraju; najpierw Niemiec później Polski, ale i zawody o mistrzostwo Europy!

Bobsleiści są pierwszymi sportowcami z regionu jeleniogórskiego, którzy wzięli udział w zimowych igrzyskach olimpijskich (1956 r.) i po dzień dzisiejszy z niewielką przerwą, stale reprezentują nasz kraj na tej bardzo prestiżowej imprezie sportowej. Złotymi zgłoskami w historii sportów zimowych zapisali się saneczkarze z Karpacza, i to zarówno przed II wojną światową jak i po niej. Zdobywali oni wielokrotnie mistrzostwo Europy, jak i wiele innych prestiżowych nagród i wyróżnień.



➤ Na torze saneczkowym w Karpaczu

Najmniej znanymi są skeletony: metalowe sanki, na których zawodnik leży na brzuchu głową skierowaną do przodu. Zawody skeletonowe rozgrywane były na istniejących torach saneczkowych. Był to jednak bardzo niebezpieczny sport. Uprawiany w Karpaczu aż do końca lat sześćdziesiątych XX w. Od paru lat skeletony powracają znowu do programu zimowych igrzysk olimpijskich. Jest więc nadzieja, iż może znowu powrócić one na karpacki tor.



➤ Zjazd na saniach rogatych

Pozostało nam jeszcze łyżwiarstwo, mające swoje początki w okresie wczesnego średniowiecza, a może i jeszcze wcześniej, kiedy ślizgano się na czym tylko można było. W Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu prezentowane są łyżwy kościane z XII wieku! Pierwsze łyżwy drewniane miały metalowe ostrze z przodu mocno zagięte do przodu. Potem pojawiły się łyżwy do jazdy szybkiej na lodzie oraz do jazdy figurowej, później stale unowocześniane.

Mało znanym faktem jest to, iż na Małym Stawie w Karkonoszach zimą istniał tor do jazdy szybkiej na lodzie, gdzie rozgrywane były zawody sportowe! A na zamrożonym zbiorniku wodnym w Karpaczu na rzece Łomnicy koło apteki, rozgrywano zawody o mistrzostwo Niemiec, a także o mistrzostwo Polski! W historii sportów zimowych zachowały się także rekordy tego toru! Na nim trenował i zwyciężał wybitny panczenista polski Janusz Kalbarczyk.

W ostatnim stuleciu wiele zmieniło się w Karkonoszach. Powstały nowe trasy narciarskie, także i sztucznie naśnieżane, nowe skocznie. Wybudowano wyciągi narciarskie; zaczepowe, orczykowe i krzeselkowe. Wiele, bardzo wiele w naszych górach zmieniło się w zakresie zagospodarowania turystyczno – sportowego, tylko śnieg pozostał ten sam.

Zbigniew Kulik



➤ Zjazd na saniach rogatych ze schroniska Księcia Henryka

Krótką historia jednej zimowej dyscypliny SPORTU



➤ Zawodnicy w czasie gry

Na wystawie stałej w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu w dziale „Sporty zimowe” eksponowana jest oryginalna, a zarazem unikalna, bowiem jedyna znana tego typu w naszym kraju rzutka do Eisstocksschiessen z I połowy XX wieku. Ta dyscyplina sportu o dziwo po dzień dzisiejszy nie ma oficjalnie jeszcze polskiej nazwy! A to chyba z tego powodu, że nie była ona w naszym kraju uprawiana.

W wolnym tłumaczeniu należy ją przetłumaczyć jako „strzelanie – rzucanie jajem”. Rzutka zbudowana jest z drewnianego uchwyty w formie rękojeści zamontowanej pośrodku w drewnianym kole, otoczoną żelazną obręczą, jak to można zobaczyć na załączonych fotografiach. A zawody rozgrywano na naturalnych lodowiskach.

Ta dziedzina sportu zimowego, jak wiele innych wywodzi się z XIII-wiecznej Skandynawii i była w owym czasie sportem ludowym. To tam mieszkańcy tych terenów w wolnym czasie zimą „strzelali jajami”. Grano na zamrożonych zbiornikach wodnych; na jeziorach, zaporach i kanałach rzecznych. Pierwsze obrazki pokazujące ją pochodzą z XVI wieku z Holandii i przedstawiają grę na terenach alpejskich. W drugiej połowie XIX

wieku, wydzieliły się dwa kierunki jej rozwoju. W krajach anglosaskich zaczęto grać w curling, o nieco innych zasadach gry, a w krajach alpejskich w Eisstocksschiessen. Zawodnicy rzucali rzutką, aby zatrzymała się ona jak najbliżej sześciastu położonego na końcu wyznaczonego toru lodowego. Pierwsze stowarzyszenia i kluby sportowe, w których uprawiano ten sport powstają na kontynencie europejskim pod koniec XIX wieku.

W latach osiemdziesiątych XX wieku oczyszczano zbiornik wodny przy wodospadzie na Łomnicy w Karpaczu, który został wybudowany w latach 1910-15 w celu wyłapywania kamieni, gruzu i piasku niesionego przez wodę z gór. Rzeka przegrodzona była zbudowaną z granitu tamą. W pobliżu wybudowano też naturalny tor bobslejowy – saneczkowy, a także muszlę koncertową oraz restaurację „Nad Wodospadem”. Przez to teren ten stał się jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc w całym kurorcie pod Śnieżką.

Kiedy zbiornik był już pełen piasku i kamieni, usuwano z niego całą zawartość i wywożono w inne miejsce. Tak było aż do II wojny światowej. Potem przez parę dziesiątek lat nie był on już tak gruntownie czyszczony. Dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku ten rezerwar wodny dogłębnie oczyszczono, a ciekącą już tamę uszczelniono. To właśnie w tym czasie w wywożonym piachu znaleziono bardzo dobrze zachowaną rzutkę do Eisstocksschiessen. Jest ona materialnym dowodem na to, iż sport ten uprawiano również w Karkonoszach.

Od lat dwudziestych XX w. zimą na tej zaporze urządzone było lodowisko, z torami do jazdy szybkiej, ale można było tutaj uprawiać i inne sporty zimo-



➤ Gra na lodowisku na zaprze w Karpaczu w 1940 r.



➤ Wystawa rzutek Fügen

we. Gmina częściowo finansując utrzymanie lodowiska wspierała to działanie, jako kolejną dużą atrakcję zimową. Tutaj rozgrywano zawody w łyżwiarstwie szybkim na lodzie, mecze hokejowe, a także i Eisstockschiessen. Zachowały się mało znane i unikalne zdjęcia pokazujące uprawianie sportów zimowych w tym miejscu.

W źródłach archiwalnych znaleźć można też informację, iż założycielem pierwszego w tej miejscowości Związku Eisstockschiessen w dniu 29 stycznia 1929 r., a należącego do Związku łyżwiarzkiego Karpacza w Karkonoszach był Henryk Pohl, właściciel schroniska na Śnieżce. Miejscem spotkań członków tego związku była pobliska restauracja „Nad Wodospadem”. A na zamrożonym lodzie Łomnicy rozgrywane były zawody, zarówno o znaczeniu lokalnym, jak i mistrzostwa Śląska, a także mistrzostwa Niemiec w 1930 r. Po II wojnie światowej w roku 1949 rozegrane zostały tutaj mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim na lodzie.

Eisstockschiessen był bardzo popularny w krajach alpejskich. Miał on również ambicje stać się kolejną olimpijską dyscypliną sportów zimowych. W czasie IV Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1936 r. w Garmisch Partenkirchen w Niemczech był dyscypliną pokazową, zaprezentowaną po raz pierwszy i ostatni, jak to potem okazało się! Zawody rozegra-

no w dniach 9 -10 lutego 1936 roku na pobliskim Jeziorze Riesser. Zostały one uroczystie otwarte przez samego Prezydenta Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Garmisch Partenkirchen. A że nie było biletów wstępu, konkurencję tą oglądało tysiące widzów. Starowało dokładnie 52 zawodników, ale tylko z trzech krajów; Austria, Czechosłowacja i Niemcy. I co ciekawe, rozegrano je w dwóch konkurencjach; rzuty na odległość oraz rzuty na punkty.

Najdalej „strzelił jajem” Austriak Grzegorz Edenhauser, aż na odległość 154, 6 metra! Kolejny zawodnik miał osiągnięty wynik prawie o 10 metrów bliżej, a zajmujący 9 pozycję aż 50 metrów mniej! W rzutach na celność zwyciężył też Austriak Ignacy Reiterer, pokonując w punktacji Niemca i Czecha. W klasyfikacji drużynowej mężczyzn zwyciężyła drużyna Austrii, której zawodnicy pochodzili z Tyrolu, a dokładnie z małej miejscowości Fügen koło Mayerhofen. Zwycięzcy otrzymali nagrodowe medale olimpijskie.

Miałem możliwość odwiedzenia Muzeum Regionalnego w Fügen w Tyrolu w Austrii, gdzie eksponowane są dzisiaj między innymi dawne rzutki do tej gry, fotografie oraz złoty medal olimpijski z IV Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Garmisch Partenkirchen wywalczony przez miejscową drużynę w 1936 r. Medal ten nie został wliczony do punktacji medalowej igrzysk, bowiem zawody te były tylko zawodami pokazowymi.

Jako ważną informację należy tutaj podać, iż istnieje Międzynarodowa Federacja Eisstockschiessen (IFE) założona w 1948 roku z siedzibą w Monachium w Niemczech, która zrzesza kluby sportowe z krajów alpejskich. Organizuje ona od 1951 roku mistrzostwa Europy, a od 1969 roku klubowy puchar Europy.



Żałować można tylko, że Eisstockschiessen nie uprawia się dziś w Karkonoszach. Z całą pewnością byłby on dużą atrakcją dla mieszkańców, jak i dla licznie przyjeżdżających turystów.

Zbigniew Kulik

Nowe SANKI w zbiorach muzeum



➤ Ryszard Janik

W roku 2010 muzeum wzbogaciło się o 2 pary sanek wyczynowych. Do zbiorów muzealnych przekazał je

Pan Ryszard Janik, wieloletni pracownik Klubu Sportowego „Śnieżka” Karpacza. To on przygotował je dawniej dla saneczkarzy na zawody sportowe. Niejednokrotnie sam je modyfikował, podglądając nowości i ulepszenia zachodnich konstruktorów.

Pierwsze z nich były używane do zjazdów po torach śniegowych, naturalnych. Wyprodukowane je w latach siedemdziesiątych XX wieku w dawnej wytwórni „Polsport” w Bielsku Białej. Drugie to sanki – dwójki używane do zjazdów po torach sztucznych, które wykonane zostały w klubie w Karpaczu też pod koniec lat siedemdziesiątych XX w.

Po dokonanej ich konserwacji, zleconej przez Muzeum Sportu i Turystyki wyglądają one dzisiaj jak nowe i są ozdobą kolekcji sanek wyczynowych zgromadzonych w tej instytucji.

(ms)

Złoty Wawrzyn Olimpijski Tadeusza Różewicza w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu

Wyjątkowo cenny dar otrzymał dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu Zbigniew Kulik do gromadzonych zbiorów, który odwiedził 9 października 2010 r. zaprzyjaźnionego poetę i dramaturga Tadeusza Różewicza we Wrocławiu w rocznicę jego 89 urodzin. To Złoty Wawrzyn Olimpijski - specjalna nagroda Polskiego Komitetu Olimpijskiego przyznawana pod Honorowym Patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Złoty Wawrzyn Olimpijski.

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego w czasie uroczystości jej wręczenia powiedział, że jest ona uznawana za wielce prestiżową, a otrzymując ją najbardziej polscy twórcy - ludzie często cenieni i wyróżniani za swoje dzieła daleko poza granicami ojczystego kraju. Łączy ich jednak, jeśli nie sportowe, „kibicowskie” podejście do tematyki olimpijskiej, to już na pewno traktowanie tej dziedziny życia jako źródła artystycznej inspiracji. Pielęgnowanie przez Polski Komitet Olimpijski tradycji łączenia sztuki ze sportem podkreśla znaczenie kultury i sztuki w szerzeniu idei olimpijskiej. Pozwala również artystom na twórczą inspirację sportem, który jest jednym z najbardziej dynamicznych i emocjonujących zjawisk naszej cywilizacji.

Poeta otrzymał ten wyjątkowo cenny medal za tomik wierszy „Dwie strony medalu”, książkę wydaną przez PIW Warszawa w 2008 r. Profesor Krzysztof Zuchowa w czasie wręczenia tej nagrody powiedział, że idea sportu u Tadeusza Różewicza zaczyna się od doświadczeń z podwórka a z biegiem czasu staje się formą dojrzalej sztuki, na-

rodowym misterium, dziełem wysokiej kultury. Bowiem utwory T. Różewicza ukazują się w kilkudziesięciu językach. Jest on laureatem licznych i liczących się polskich oraz światowych nagród artystycznych, a także doktorem honoris causa wielu polskich uczelni.

Warto tutaj wspomnieć, iż autorem zdjęć publikowanych w tym wydawnictwie jest dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu Zbigniew Kulik, którego placówka dzisiaj zajmuje się kolportażem tej wyróżnionej medalem książki. I każdy kto odwiedza tą instytucję kultury samorządu Województwa Dolnośląskiego, może ją kupić w kasie muzealnej.

Na wystawie stałej w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu wydzielony jest też dział poświęcony Tadeuszowi Różewiczowi wybitnemu polskiemu poecie i dramaturgowi związanemu od lat dziesięćdziesiątych XX wieku z Karkonoszami i Karpaczem. Ekspozowane są tutaj jego prace: rękopis utworu „Gawęda o spóźnionej miłości” (poemat o Wandzie Rutkiewicz), wiersz „W gościnie u Henryka Tomaszewskiego w Muzeum Zabawek”

oraz humoreska „Dziwna i nieprawdziwa historia o spotkaniu z Rübezahlem czyli Janem Liczrzepą w Karpaczu”. Utwory te zostały wydrukowane w trzystu numerowanych egzemplarzach w bibliofilskim wydaniu w grudniu 1997 roku siłami przyjaciół z Karpacza. Z okazji organizacji wystawy czasowej w Muzeum Sportu i Turystyki wydano okolicznościową kartę pocztową poświęconą jubileuszowi 80 - lecia urodzin poety oraz bibliofilskie wydawnictwo „Jeden dzień w życiu poety”. Z okazji drugiej rocznicy otwarcia tej wystawy muzeum wydało w 2003 r. wydawnictwo „Tadeusz Różewicz poeta i dramaturg w Karkonoszach”. Ekspozatami są też podarowane przez poetę jego pierwsze wieczne pióro i okulary. Jednak najcenniejszymi egzemplarzami są tutaj: trzy nobilitacje do literackiej nagrody Nike (1998, 1999,

2000) oraz sama nagroda Nike 2000 roku, „Srebrne pióro” w etui - nagroda czytelników w tym konkursie, wyróżnienia i odznaczenia, w tym Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta”, nagroda tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” - „Kryształ Górski” przyznana w lutym 1998 r., dyplom i medal „Zasłużony dla miasta Karpacza”, „Zasłużony dla Jeleniej Góry”, „Klucz do bram Wrocławia”, „Złote Berło” - nagroda Fundacji Kultury Polskiej oraz wiele innych.

Dyrektor Z. Kulik, który jest również znanym w środowisku jeleniogórskim fotografikiem, od

samemu początku dokumentuje związek poety z naszym regionem, organizuje wystawy fotograficzne w kraju i za granicą. Jego wystawa „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach” była przed laty prezentowana w Pradze w Instytucie Polskim w ramach prezentacji kultury polskiej za granicą. Po otrzymaniu tego cennego daru złożył on również deklarację, iż Złoty Wawrzyn Olimpijski znajdzie swoje godne miejsce na wystawie stałej w muzeum w nowo zakupionej gablocie i już za dwa tygodnie będzie można go oglądać na ekspozycji muzealnej.

Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu
instytucja kultury
samorządu Województwa Dolnośląskiego
zaprasza codziennie za wyjątkiem poniedziałków
w godzinach 9.00-17.00.



Wiesława i Tadeusz Różewicz przekazują Złoty Wawrzyn Olimpijski Zbigniewowi Kulikowi.

WYDAWNICTWA w 2010 roku

W roku 2010 Muzeum Sportu i Turystyki przygotowało i wydało:



„SPORT NA DAWNEJ POCZTÓWCE”

katalog do wystawy
w nakładzie 300 egz.



„100 LAT PARAFII NAWIEDZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KARPACZU”

w nakładzie 1000 egz.



„FOLDER INFORMACYJNO – REKLAMOWY MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI”

w nakładzie 10.000 egz.



„XXX LAT KARATE SHOTOKAN W KOTLINIE JELENIOGÓRSKIEJ”

informator do wystawy
w nakładzie 1.000 egz.



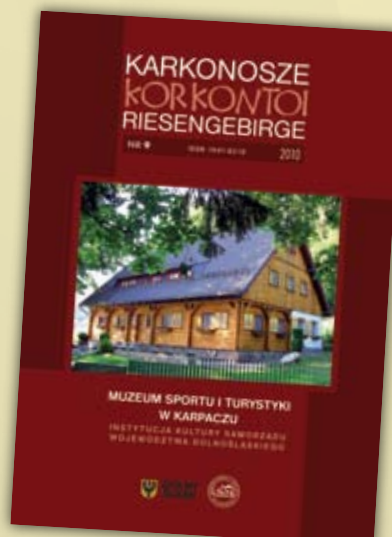
„KARKONOSZE ZIMĄ”

katalog do wystawy
w nakładzie 500 egz.



„SZKŁO TURYSTYCZNE I UZDROWISKOWE – CZESKIE ŚLĄSKIE – ZE ZBIORÓW MUZEALNYCH”

katalog do wystawy w nakładzie 500 egz.



„KORKONTOL 2009”

2010 rocznik muzealny
w nakładzie 500 egz.

Do zorganizowanych wystaw wyda-
no również zaproszenia i plakaty infor-
macyjno – reklamowe. Zaproszenia na
imprezy oświatowo – kulturalne przy-
gotowywano we własnym zakresie.

W ramach odrębnego zadania przy-
gotowano i wydano monografię pt.
„100 lat parafii rzymsko – katolickiej
w Karpaczu”, na które otrzymano
dodatkowe środki finansowe z UMWD
we Wrocławiu. Towarzyszyła ona przy-
gotowanej wystawie czasowej „100 lat
kościół NMP w Karpaczu” – nakład
1.000 egz.

Po przygotowaniu materiałów oraz
scenariusza filmowego, zlecono reali-
zację filmu edukacyjnego o „Muzeum
Sportu i Turystyki w Karpaczu” na pły-
cie DVD o długości 20 min. 50 sek.,
standard: PAL w polskiej wersji języ-
kowej.

DZIAŁALNOŚĆ oświatowo-kulturalna



Z okazji tradycyjnych „Dni Olimpijczyka 2010” obchodzonych pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego w dniu 9 kwietnia 2010 r. w Karkonoskim Klubie Olimpijczyka działającym przy Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu odbyło się spotkanie z wybitnymi sportowcami: Dorotą Dziadkowiec i Stanisławem Michoniem – reprezentującymi sporty zimowe - narciarstwo biegowe. Główni aktorzy tego spotkania przedstawili swoje długoletnie kariery sportowe realizowane w kraju i za granicą. Po tym spotkaniu przekazali oni do zbiorów muzealnych kilkadziesiąt medali zdobytych na zawodach sportowych.



W dniu 5 listopada 2010 r. zorganizowana została prelekcja multimedialna Jana Dziewięckiego pt. „Pieszko po Islandii”.



Muzeum włączyło się w organizację „Europejskiej Nocy Muzeów 2010”. Przedłużono godziny otwarcia tej instytucji kultury, a wieczorem zorganizowano prelekcję multimedialną mgr Julity Zapruckiej pt. „Karkonosze G. Hauptmanna – Góry Mityczne”.



W dniu 20 listopada 2010 r. zorganizowano spotkanie ze Stefanem Kayserem i Irminą Babińską aktorami: Wrocławskiego Teatru Pantomimy i Teatru Jeleńogórskiego poświęcone pamięci Henryka Tomaszewskiego twórcy Wrocławskiego Teatru Pantomimy.



W dniu 3 grudnia 2010 r. odbyła się prelekcja multimedialna dra Kazimierza Pichlaka pt. „Mustang – buddyjskie królestwo Nepalu”.





W dniu 13 grudnia 2010 r. w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego zorganizowano spotkanie z Jerzym Nalichowskim – działaczem pierwszej „Solidarności”, internowanym w stanie wojennym, pełniącym w wolnej Polsce obowiązki Wojewody Jeleniogórskiego, samorządowcem, jak i radnym Sejmiku Dolnośląskiego.

Mgr Danuta Klich przeprowadziła w ciągu całego roku 46 lekcji muzealnych dla uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Kowarach i Karpaczu, w których wzięło udział ponad 1150 uczniów. Tematy lekcji muzealnych: „Legenda o Duchu Gór”, „Muzealne eksponaty” i „Muzealne łamigłówki” oraz „Czego mogę się dowiedzieć w Muzeum Sportu i Turystyki”.

POSIEDZENIE Rady Muzeum Sportu i Turystyki



➤ Posiedzenie Rady Muzeum Sportu i Turystyki

W ostatnim posiedzeniu Rady Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu w dniu 16 kwietnia 2010 r. udział wzięli; dr Jaremen Daria E. – Przewodnicząca Rady oraz członkowie: dr Zdzisław Paliga, mgr Julita Zaprucka, mgr Andrzej Paczos, mgr Kazimierz Raksa, mgr Bogdan Ryba, mgr Gabriela Zawila, mgr Maciej Abramowicz, ks. Edwin Pech oraz mgr Zbigniew Kulik, mgr Antoni Witczak i Anna Guz sekretarz Rady.

Posiedzenie Rady Muzeum otworzyła dr Daria E. Jaremen – Przewodnicząca Rady witając członków Rady, dyrektora muzeum oraz pracowników, stwierdzając, że na 12 członków Rady obecnych było 9. Co stanowiło quorum do podejmowania prawomocnych uchwał Rady. Na wstępie przewodniczą-

ca przedstawiła proponowany porządek obrad, który został przyjęty. Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad Anna Guz sekretarz rady odczytała „Protokół z posiedzenia Rady Muzeum przy Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu w dniu 16 kwietnia 2009 r.”.

Dyrektor Muzeum Zbigniew Kulik przedstawił w formie multimedialnej „Sprawozdanie z działalności merytorycznej Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu za 2009 r.”. Główny księgowy Antoni Witczak przedstawił realizację budżetu w 2009 r. na podstawie „Planu finansowego instytucji kultury na rok 2009”. W kolejnym punkcie posiedzenia dyrektor muzeum przedstawił „Plan działalności merytorycznej Muzeum Sportu i Turystyki na 2010 r.” Jego wystąpienie koncentrowało się na zaplanowanych wystawach czasowych oraz gromadzonych zbiorach muzealnych, jak również na zaplanowanej działalności oświatowo – kulturalnej i wydawnictwach muzealnych.

Po jego wystąpieniu główny księgowy Antoni Witczak przedstawił „Plan finansowy instytucji kultury – Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu na rok 2010”, stwierdzając, iż zabezpieczone są środki na prawidłowe jej funkcjonowanie przez organizatora – Samorząd Województwa Dolnośląskiego.

Po dyskusji dr Daria E. Jaremen zakończyła posiedzenie Rady Muzeum, dziękując wszystkim za bardzo dobrą współpracę w czasie czteroletniej kadencji. Dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki również podziękował członkom Rady za 4-letnią pracę społeczną na rzecz muzeum, duże zaangażowanie w działalność merytoryczną i oświatowo – kulturalną.

FREKWENCJA w muzeum w 2010 r.

Miesiąc	Ilość zwiedzających w 2010 r.					500	1000	1500	2000	2500	3000	3500	4000
	indywidualnie	zbiorowo	odpłatnie	bezpłatnie	razem								
Styczeń	805	390	676	519	1195								
Luty	1179	507	1183	503	1686								
Marzec	459	277	369	369	738								
Kwiecień	544	418	668	294	962								
Maj	1810	708	1526	992	2518								
Czerwiec	1573	944	1604	913	2517								
Lipiec	2607	1087	2084	1610	3694								
Sierpień	2936	755	2422	1269	3691								
Wrzesień	1331	575	1141	765	1906								
Październik	783	359	689	453	1142								
Listopad	402	354	357	399	756								
Grudzień	308	293	301	300	601								
Ogółem	14737	6667	13020	8086	21406								

W roku 2010 odwiedziło Muzeum Sportu i Turystyki 21.406 osób. Do frekwencji nie wliczona została ilość zwiedzających wystawy czasowe organizowane poza siedzibą muzeum w: Warszawie, Jeleniej Górze i Jaworze. Większość zwiedzających stanowiły osoby zwiedzające muzeum indywidualnie.



NASZE eksponaty w Muzeum Śląskim

Rogate sanie karkonoskie i drewniany plecak – nosiłki z przełomu XIX/XX wieku, dawne medale i znaczki sportowe, współczesne medale i wydawnictwa sportowe oraz wiele innych cennych eksponatów z Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu wypożyczonych zostało na wystawę „Cel podróży: Śląsk” do Muzeum Śląskiego w Görlitz w Niemczech.

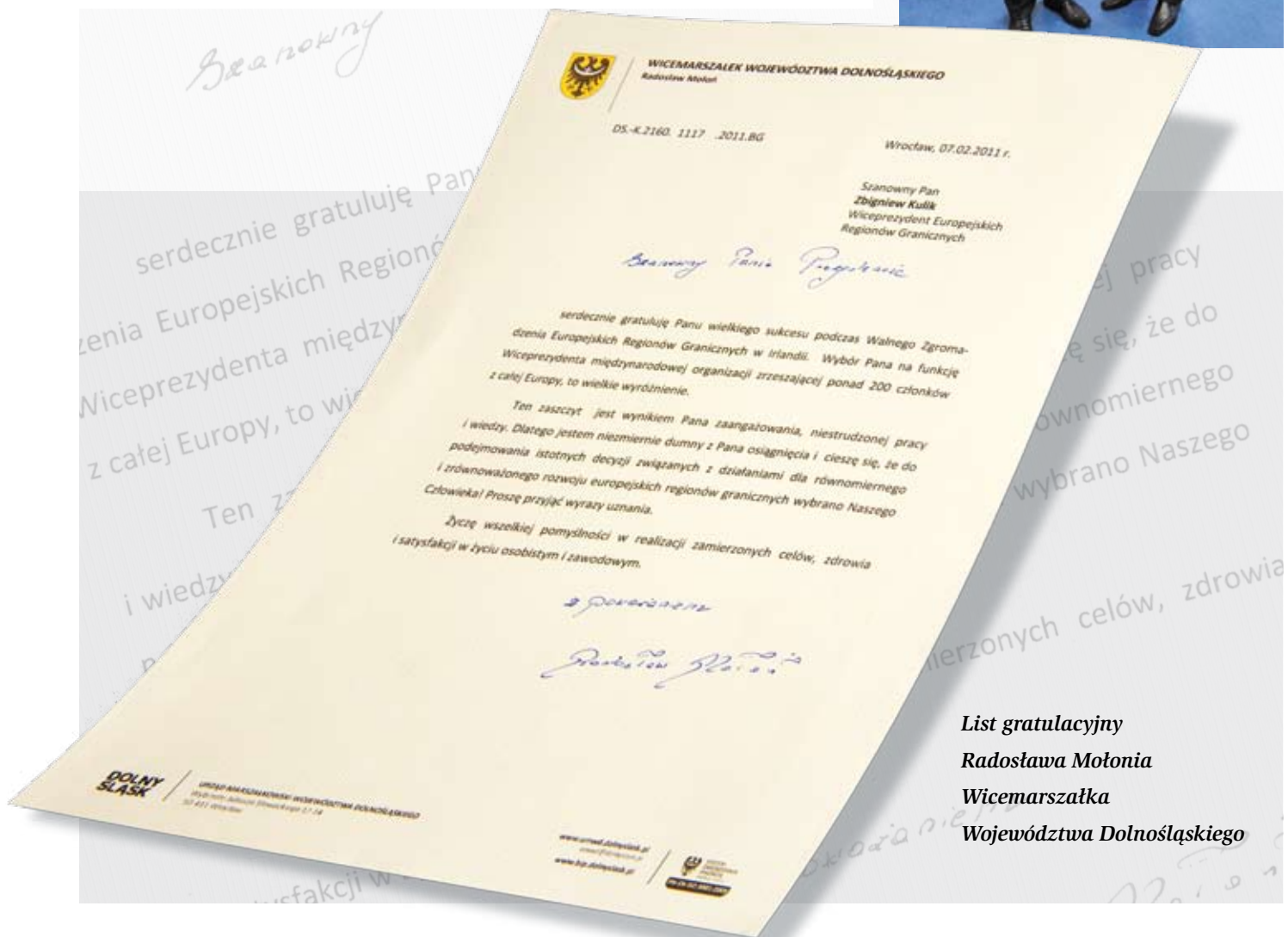
Wystawa została uroczystie otwarta w dniu 1 maja 2010 r. przez dra Martina Kűglera wicedyrektora muzeum, będącego również kuratorem tej wystawy. Jednym z celów podróży pokazanych na wystawie jest Karpacz, główna miejscowość sportowa i turystyczna na Śląsku, przed i po II wojnie światowej. Właśnie w tej części ekspozycji pokazane były wypożyczone eksponaty z muzeum w Karpaczu.

WICEPREZYDENT Europejskich Regionów Granicznych

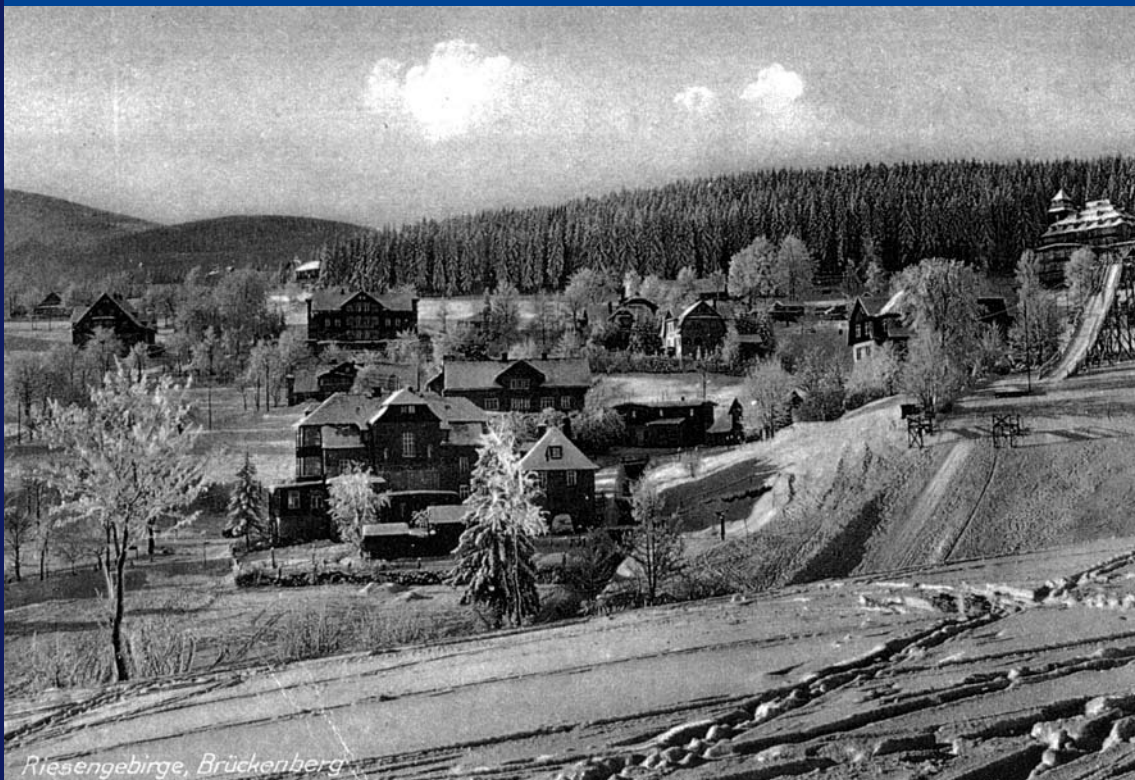
Wielkim sukcesem zakończyło się dla dyrektora Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu Zbigniewa Kulika reprezentującego Euregion „Nysa” i pozostałe polskie euroregiony Walne Zgromadzenie Członków Asocjacji Europejskich Regionów Granicznych w Dundalk w Irlandii w 2010 roku. Został on wybrany na wiceprezydenta tej międzynarodowej organizacji. Prezydentem został Karl-Heinz Lambert premier rządu krajowego w Belgii.

Wybory te były bardzo ważne, bowiem w 2011 roku stowarzyszenie to obchodzić będzie jubileusz swojego 40-lecia. Zrzesza ono dzisiaj ponad 200 członków ze wszystkich krajów Unii Europejskiej oraz z krajów graniczących, w tym również i z Federacji Rosyjskiej. Na walnym zgromadzeniu było wielu prominentnych polityków europejskich, w tym również J. Hahn – komisarz UE odpowiedzialny za politykę regionalną. A głównym tematem zorganizowanej w tym czasie konferencji był temat: „Terytorialna koegzystencja w scenariuszu pokryzysowym”, w której wzięli udział zarówno samorządowi jak i politycy.

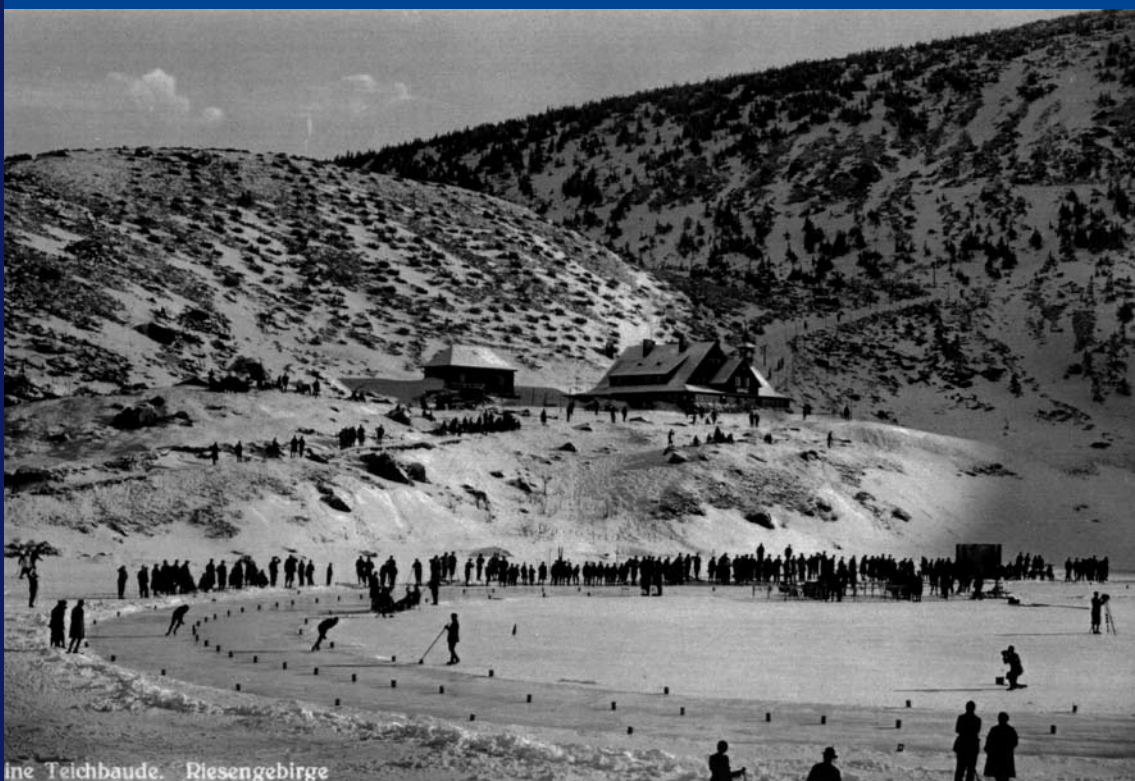
Euroregion „Nysa” jest pierwszym polskim euroregionem, a także pierwszym z Europy Centralnej i Wschodniej, który wstąpił do Asocjacji Europejskich Regionów Granicznych z siedzibą w Gronu w Niemczech, i od samego początku reprezentowany jest przez Z. Kulika, wieloletniego radnego i przewodniczącego Rady Miejskiej w Karpaczu.



List gratulacyjny
Radosława Mołotnia
Wicemarszałka
Województwa Dolnośląskiego



➤ Karkonosze, Karpacz Górny 1 połowa XX w., skocznia narciarska



➤ Karkonosze, schronisko nad Małym Stawem, 1 połowa XX w., tor łyżwiarski